

Piotrowski, Stanisław

Katechizm w życiu Kościoła

Studia Teologiczne 11, 279-290

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. STANISŁAW PIOTROWSKI

KATECHIZM W ŻYCIU KOŚCIOŁA

Na przestrzeni wieków istnienia i działalności Kościoła wydano wiele katechizmów adresowanych do różnych grup: dzieci, młodzieży, starszych. Przybierając różne rozmiary: mniejsze, większe, niższe, średnie, wyższe, wszystkie one jednak zawierały ten sam depozyt wiary.

W 30 lat po inauguracji Soboru Watykańskiego II, 11.11.1992 r. Jan Paweł II daje do ręki nie tylko chrześcijanom, ale i światu, nowy Katechizm Kościoła Katolickiego, dzięki któremu Kościół może lepiej rozumieć samego siebie i rozwijać dialog z wszystkimi ludźmi naszych czasów.

Dla wielu katechizm kojarzy się z małą książeczką, w której zawarty był w pytaniach i odpowiedziach skrót prawd wiary: formuły podstawowych modlitw, wykaz głównych prawd wiary, uczynków miłosierdzia. Służyły one najczęściej do przygotowania do pierwszej spowiedzi i komunii świętej.

Dla współczesnych młodych katechizm kojarzy się już nie tyle z małą książeczką, co z książką, „podręcznikiem” nauki wiary, który może mieć różne tytuły.

W 30 lat po Soborze Kościół odbarowuje swoich wiernych, po upływie czterech wieków od ostatniego oficjalnego katechizmu rzymskiego, wielkim darem — nowym katechizmem. Niewątpliwie jest to wielkie wydarzenie historyczne, teologiczne i pastoralne. Zanim jednak otrzymamy go w języku polskim, warto pokrótce zastanowić się, jaką rolę katechizm pełnił i pełni w życiu Kościoła, w życiu religijnym chrześcijanina, jakie są jego korzenie.

Słowo katechizm pochodzi od greckiego czasownika katechein i używane było w świecie teatru. Echidzo i katechidzo znaczyło wywoływać echo przez wydanie dźwięku, mówić z góry (ex alto), „wywoływać echo” (kata — z góry, echo — brzmieć, wypowiadać). Głos nauczyciela jest niejako echem pytania ucznia, a odpowiedź ucznia echem nauczyciela.

Z biegiem czasu słowa tego zaczęto używać w Kościele na oznaczenie przepowiadania Ewangelii, a spisane przepowiadanie — katechizmem¹.

¹ A. Kowzan pisze: „Wbrew pozorom słowo „katechizm” nie narodziło się w kręgu pojęć chrześcijańskich. Jest znacznie starsze od chrześcijaństwa, a przetrwało do naszych czasów w nowym swoim znaczeniu, jakie nadali mu pierwsi chrześcijanie. Kiedy starożytni Grecy mówili: katechein, oznaczało to w starożytnym słownictwie teatralnym: powodować, aby głos aktorów rozchodził się na zasadzie echa po najdalsze poziomy amfiteatrów. Natomiast wyrażenie katechesis w związku z tym oznaczało wszystko to, co mogło wzmocnić ten głos ze sceny.

Pierwsi apostołowie chrześcijaństwa, przepowiadając Ewangelię mieli ten sam cel: chcieli, aby ta nauka rozprzestrzeniła się jak najdalej w „amfiteatrze” świata i aby jak najwięcej ludzi pod jej wpływem zmieniało swoje życie. Dlatego swoje przepowiadanie nazywali — katechizowaniem, jego treść — katechezą, a kiedy zaczęli spisywać to, czego nauczali, ów zapis zaczęto określać katechizmem”. A. Kowzan, *Przekazywanie wiary*, Nowe życie, 10(1993) nr 4, s. 6.

Katechizm jest dziełem Boga i człowieka. Bóg jest Autorem prawdy objawionej, złożonej w depozycie wiary; człowieka — przekazicielem depozytu w formie wykładu, opowiadania, pytań i odpowiedzi. Prawowierności w przekazaniu prawdy strzeże magisterium Kościoła (Urząd Nauczycielski).

Kościół, podając prawdy w formie katechizmu, chce nie tylko wdrożyć prawdy w umysły wiernych, lecz przede wszystkim wpłynąć, aby wierni żyli tymi prawdami, służąc Bogu i bliźnim przez swoje otwarcie się w miłości. Katechizm ma więc stać się chlebem, by karmić mądrością, ubogacając umysł, wzmacniając wolę prawdą Bożą, chroniąc od zła. Jako środek przekazywania depozytu wiary pełni ważną rolę ewangelizacyjną.

Katechizm jest streszczeniem nauki, którą chrześcijanin winien znać i w nią wierzyć; każdy chrześcijanin winien zapoznać się z katechizmem.

Autorzy katechizmów stawiali różne cele, stąd i podział katechizmów jest różny; można je podzielić na:

- zawierające naukę wiary i obyczajów,
- wyjaśniające, uzasadniające i broniące prawd wiary,
- polemiczne,
- przygotowujące do pierwszej spowiedzi i komunii świętej,
- szkolne: mały, średni większy; dla klas niższych, średnich i wyższych,
- popularny (ludowy) dla ludu i dzieci,
- „filozoficzny” dla dorosłych, wykształconych.

Każdy z nich musi posiadać aprobatę kościelną.

W Starym Testamencie nie mówiło się o katechizmie w dzisiejszym znaczeniu. Najpierw Bóg kazał patriarchom, ojcom rodzin, nauczać „katechizmu”, czyli nauki o ofiarach, przyszłym Mesjaszu i prawdach dotyczących wiary. Później funkcję tę powierzono lewitom i zgromadzeniu kłanów, którzy nauczali w synagogach.

Twórcą, a zarazem Autorem pierwszego najdoskonalszego katechizmu, jest Jezus Chrystus, który w trzyletnim swoim nauczaniu podał naukę o Ojcu i świecie. Jezus mówił językiem komunikatywnym, popularnie i obrazowo. Racje czerpał z życia swoich słuchaczy, ich poglądów, wierzeń, z Pisma św. już im znanego. Uwzględniał intelektualny poziom słuchaczy, inaczej przemawiał do faryzeuszcy, a inaczej do prostaczków. Łączył argumenty rozumowe z czynnikami wpływającymi na wolę.

Otrzymań od Chrystusa katechezę ponieśli w świat apostołowie, przekazując ją najpierw Żydom, a później poganom. Apostołowie nauczali w podobny sposób jak ich Mistrz. Św. Piotr w dniu Pięćdziesiątnicy katechizował trzytysięczny tłum (Dz 2,14n), a św. Paweł katechezę poniósł do pogan.

Od chwili swoich jerozolimskich narodzin Kościół trwa przy nauce apostołów, a więc w wierze tych, którzy nauczają i tych, którzy bywają nauczani.

Apostołowie w swojej katechezie korzystali ze zwartych formuł, które były krótkimi wyznaniem wiary, jak chociażby najważniejsza z tych formuł znajdująca się w 1 Kor 15,3-5: „Przekazałem wam na początku, co przejąłem; że Chrystus umarł — zgodnie z Pismem — za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia zgodnie z Pismem: i że ukazał się Kefasowi a potem Dwunastu”. Tę starą tradycję, wielkanocny kerygmat, obok innych wyznań wiary i hymnów — Rz 1,3n, hymn o Chrystusie Flp 2,6-11, (obie przedpawłowe), Rz 10,9 — rozpowszechnił św. Paweł, jak również zapisał w Dziejach Apostolskich (2,32; 3,15; 5,31) św. Łukasz.

Niewiele zapisów ujmujących w różnej formie pierwotne nauczanie, zachowało się w Kościele. Znajdują się one w Ewangeliach, w Dziejach Apostolskich i w Listach, głównie św. Pawła. Nie nazywano ich katechizmami, ale pełniły rolę, jaką spełniały późniejsze katechizmy.

Rodzajem katechizmu jest Didache, czyli nauka Dwunastu Apostołów, dzieło, które pojawia się dość wcześnie, bo pod koniec I wieku, zawierające zbiór nakazów moralnych, modlitw i zarządzeń organizacyjnych pierwszych wspólnot chrześcijańskich.

W dalszej kolejności katechizmem stają się symbole wiary. Symbol jest to krótki, systematyczny wykład prawd wiary, czyli tego, w co należy wierzyć i w co wierzy Kościół. Z symboli należy na pierwszym miejscu postawić Skład Apostolski — Credo pacierzowe, które stało się pierwszym katechizmem. Nazywa się apostolskie nie dlatego, że apostołowie je ułożyli, ale że zawiera naukę, którą głosili; również nicejsko-konstantynopolitański i inne. Symbol Apostolski stał się wzorem do układania następnych katechizmów. Zawiera on naukę głoszoną przez Chrystusa, ujętą w sposób systematyczny, przekazaną wiernym jako świadectwo jedności wiary.

Pierwsze wieki charakteryzują się dynamiką oraz wielką żywotnością katechumenatu. Instytucja katechumenatu wytworzyła zwięzłe formuły wiary, których celem było przygotowanie dorosłych do przyjęcia chrztu św. i wprowadzenie nawróconych do Kościoła. Świadectwo tego daje św. Klemens Rzymski w II liście do Koryntian, posługując się czasownikiem „katechein” na oznaczenie przygotowania do chrztu w ramach katechumenatu. Wielka liczba pogan przyjmujących chrzest w życiu dorosłym potrzebowała nauki katechizmowej. Nauczycielami ich byli ochrzczeni rodzice, chrzestni, lektorzy, diakni, prezbiterzy i biskupi. Nauczano ich ustnie z obawy przed złamaniem „prawa sekretu”. Katechumeni dzielili się na wiele klas, poczynając od najniższych, aż do stopnia najwyższego. Treścią nauczania był Symbol, Dekalog, Modlitwa Pańska, Sakramenty — stanowiły one główne prawdy nauczania, tworząc zasadnicze części katechizmu; one też stały się normą dla późniejszych katechizmów.

Z czasem powstały szkoły katechetyczne, których zadaniem było przygotowanie katechetów. Najbardziej znana była Szkoła Aleksandryjska (II w.), w której zarówno dorośli, jak i dzieci, uczyli się zasad wiary. Gdy z biegiem czasu szkoły przestały istnieć, biskupi w swoich domach kształcili zdolnych katechetów, dając w ten sposób początek szkołom biskupim.

Z okresu tego pochodzą dzieła katechetyczne takie jak: „Pastor” Hermasa; św. Augustyna „De Catechisandis rudibus” — dzieło to zawiera rady i wskazówki do nauczania zasad wiary; „In traditione symboli” — w skład wchodzi trzy mowy; św. Ambrożego „De Mysteriis et Sacramentis” — wyjaśniające naukę o Symbolu i sakramentach; sławne katechezy (18) św. Cyryla Jerozolimskiego do katechumenów pierwszego stopnia; „Catecheses mystagogicae” (5) do tak zwanych „competentes” (zorientowanych), podające w sposób prosty i przejrzysty naukę katolicką; św. Grzegorza z Nyssy „Oratio catechetica magna” — apologia chrześcijaństwa dla pogan; św. Klemensa Aleksandryjskiego „Exortatio ad gentiles, Pedagogus, Stromata” — wykład nauki chrześcijańskiej; św. Rufina „Explicatio symboli Romani apostolici” — komentarz do Symbolu².

W wiekach średnich nauczanie katechizmowe, podobnie jak i w minionej epoce, należało do głównych obowiązków pasterskich. Zasługi w tym przedmiocie ma Karol Wielki, który polecił Alkuinowi opracowanie katechizmu. Katechizm Alkuina nosi nazwę „Desputatio puriorum per interrogationes et responsiones” i zawiera wykład wiary w formie pytań i odpowiedzi (w. IX). Katechizm ten przeznaczony był do użytku szkolnego i używany w średniowieczu nawet wtedy, gdy pojawiły się słynne „Sentencje” Piotra Lombarda (w. XII) i dzieła o charakterze katechetycznym św. Tomasza z Akwinu (w. XIII)³. W okresie tym ukazują się już katechizmy pisane w języku ludowym, które do ówczesnej ewangelizacji wprowadził św. Bonifacy, jak też Rabanus Maurus, opat fuldyjski⁴.

W XI wieku zauważa się pewną regresję. Napady Normandów wpłynęły ujemnie na rozwój nauki katechizmowej. Stan ten uległ jeszcze pogorszeniu po schizmie zachodniej. Kościół na Synodach i Soborach starał się zapobiec temu stanowi. W XII w. pomocą

² Podręczna Encyklopedia Kościelna, pr. zb., Warszawa 1910, s. 9-10.

³ A. Kowzan, Przekazywanie wiary, s. 7.

⁴ Podręczna encyklopedia Kościelna, s. 11.

w nauczaniu były dzieła św. Tomasza, tak zwane „Opuscula parva”. Dzieło „De articulis fidei et Ecclesiae Sacramentis”, podręcznik krótkiego i popularnego wykładu wiary, zostało polecane duchowieństwu na synodzie w Moguncji w 1451 r. jako katechizm. Charakter katechetyczny mają także „De decem praeceptis et lege amoris”, „Expositio orationis Dominicae”, „Expositio symboli”, dzieła św. Bonawentury: „De decem praeceptis”, „Breviloquium i Centiloquium”, a szczególnie „Diaeta salutis”. To ostatnie może być nazwane katechizmem.

Największe zasługi na polu odrodzenia nauki katechizmowej położył Jan Gerson, kanclerz Uniwersytetu Paryskiego (+ 1429). W traktacie „De pervulis ad Christum trahendis” podaje w sposób bardzo dostępny naukę wiary dla maluczkich. Mając bogate doświadczenie, sam był nauczycielem, pisze wspaniałą katechizm pt. „Opus Tripartitum”, który długo służył będzie wzór katechizmom francuskim. W omawianym okresie na życzenie Synodów pojawiają się katechizmy w Hiszpanii, we Włoszech i po wynalezieniu druku w Niemczech.

Od XIII w., obok Symbolu, Dekalogu, Modlitwy Pańskiej i Sakramentów, włączono do treści katechizmu Zdrowaś Maryjo. Dla łatwiejszego zrozumienia prawd wiary zaczęto używać, jako środków pomocniczych w nauczaniu ludu i dzieci, obrazów przedstawiających prawdy zawarte w Symbolu, Dekalogu, Modlitwie Pańskiej. Sobór Trydencki zatwierdził i polecił stosowanie tej metody; w ten sposób powstały katechizmy obrazkowe.

Po raz pierwszy słowa „katechizm” na oznaczenie skrótu prawd wiary, opracowanego w formie pytań i odpowiedzi, użyto w XIV w. w Anglii⁵. Dla zapisu nauki wiary i moralności posłużono się językiem narodowym, który odtąd stał się coraz częstszym językiem katechizmu. Swoje apogeum katechizmy pisane w języku narodowym doczekały się w XVI w. w związku z Reformacją i z dwoma — Małym i Dużym — Katechizmami M. Lutra (1529 r.).

Wiek XVI przyniósł pierwsze katechizmy zawierające systematyczny, krótki i zwięzły wykład nauki chrześcijańskiej, przeznaczone dla prostych wiernych, dzieci i młodzieży. Reformacja, mimo wyrządzonych szkód, zmobilizowała Kościół do obrony wiary. Niewątpliwie duży wpływ na powstanie nowych katechizmów wywarł sukces katechizmów Lutra. Żaden z katechizmów powstałych w pierwszej połowie XVI wieku nie mógł konkurować z katechizmami Lutra.

Zanim powstał Wielki Katechizm Trydencki, zwany Katechizmem Piusa V, do odrodzenia nauczania prawd wiary włączyły się zakony Jezuitów i po części Pijarów; ci ostatni poświęcili się pracy z młodzieżą. Na czoło wybijają się katechizmy Jazuitów: Piotra Kanizjusza i św. Roberta Bellarmina, które staną się w Kościele klasycznymi i najbardziej rozpowszechnionymi podręcznikami do nauki prawd wiary.

Piotr Kanizjusz⁶ w latach 1555-1559 napisał trzy katechizmy, które zdobyły wielki rozgłos:

1. „Wielki Katechizm, Summa Doctrinae Christianae” (1555)⁷, w którym stara się przedstawić prawdy wiary językiem konkretnym, obarazowym i żywym, w przeciwieństwie do scholastycznych ujęć w formie suchej, abstrakcyjnej, oderwanej od życia.

2. „Mały Katechizm — Catechismus Minus” (1556), który jest wyciągiem (skrótem) „Summy”, na końcu zawierający wykaz modlitw na użytek dzieci. Kanizjusz wychodził z założenia: kto „potrafi się dobrze modlić, ten potrafi także dobrze żyć”.

⁵ J. Bargowicz, *Nowy Katechizm*, Gość Niedzielny, 69(1992) nr 49, s. 11.

⁶ Zaprzyjaźniony z twórcą zakonu Ignacym Loyolą, wykładowca teologii w Ingolstadt i Wiedniu, wyróżniał się głęboką wiedzą biblijno-patrystyczną, wybitny kaznodzieja, konsultor Soboru Trydenckiego.

⁷ Wydaje się, iż P. Kanizjusz świadomie unika dla swego dzieła nazwy „katechizm”, nazywając je „Summa”, w ten sposób pragnie nawiązać do tradycji wieków poprzednich.

3. „Średni Katechizm — Catechismus Minor”, przeznaczony dla starszej młodzieży, zaopatrzone na końcu w wykaz modlitw oraz przygotowanie do sakramentu Pokuty i Eucharystii.

Pierwsze wersje katechizmów, ze względów duszpasterskich, jak i ze względu na przystosowanie do określeń dogmatycznych Soboru Trydenckiego, ulegały licznym przeróbkom dokonywanym przez samego autora.

Katechizmy Kanizjusza osiągnęły szybko rozgłos ze względu na swoją treść (Wiara — Symbol apostołski, Ufnosć — Ojciec nas, Miłość — Dekalog, Sakramenty święte, Sprawiedliwość chrześcijańska), układ i formę. Kanizjusz przedstawił książkę życia chrześcijańskiego, a nie sumę teologiczną, czy też zbiór definicji do wyuczenia się na pamięć. Uczynił to za pomocą pytań i odpowiedzi, formy powszechnie używanej w tym czasie.

Wielkie znaczenie dla Kościoła miał „Katechizm Trydencki”, znany jako „Catechismus Parochos”, „Tridentinum” lub najczęściej „Catechismus Romanus” czy „Katechizmem Piusa V”. Redagowanie trwało bardzo długo; rozpoczęto je w początkach Soboru, ukończono już po Soborze, w 1566 r.; opracowała go komisja, na czele której stał kardynał Karol Boromeusz.

Katechizm dzieli się na cztery części:

1. Wiara — Symbol apostołski,
2. Sakramenty Święte — łaska,
3. Przykazania Boże,
4. Ojciec nasz — modlitwa.

Pierwotne wydanie nie miało wyodrębnionych części; podział pochodzi z okresu późniejszego. Prawdy wiary zostały w nim przedstawione w sposób przystępny, zrozumiały dla ludzi i bliski ich życiu, a nie przy pomocy naukowych pojęć czy też definicji.

„Katechizm Trydencki” był oficjalnym wykładem prawd wiary i moralności; wielokrotnie unowocześniany, przetrwał do naszych czasów, będąc wzorcem dla katechizmów, które przez cztery wieki powstawały w różnych krajach.

Obok Karola Boromeusza do odrodzenia nauki katechizmowej we Włoszech, a zarazem i w całym Kościele, przyczynił się Robert Bellarmin. Jest on autorem dwóch katechizmów: „Doctrina cristiana breve” (1597) — Katechizm Mniejszy i „Dichiarazione piu copiosa della doctrina cristiana per uso di quelli che la insegnano ai fanciulli et altre persone simpliciter composta in forma di dialogo” (1598) — Katechizm Większy. Katechizmy Bellarmina ułożone są według trzech cnót teologicznych: wiara, nadzieja i miłość i składają się z czterech części: Symbol wiary, Modlitwa Pańska, Przykazania Boże, Sakramenty Święte. Bellarminowi chodziło o to, aby dzieci i prosty lud mogli na pamięć przyswoić prawdy wiary, nawet jeśli nie będą ich rozumieć. Pisał językiem bezpośrednim i żywym, wyrażał swoje myśli w sformułowaniach krótkich, chcąc w ten sposób ukazać dialog, jaki katecheta prowadzi z uczniem.

Katechizmy Bellarmina są ostatnimi o zasięgu ogólnościowym. Stały się tekstami „ponaddiecezjalnymi”, nie były jednak nigdy urzędowymi katechizmami całego Kościoła Powszechnego.

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY KATECHIZMÓW POLSKICH

Pieśń „Bogurodzica” wraz z pacierzem była pierwszym niepisany katechizmem⁸. Lud, śpiewając tę pieśń, modlił się i przyswajał prawdy wiary. Podobny walor katechizmowy mają pieśni: „Trójca Bóg Ojciec” i „Boże w dobroci”. W XV w. znane były

⁸ *Encyklopedia*, s. 20. Wujek nazywa tę pieśń „starym polskim katechizmem”.

pieśni, których treścią był wykład Dekalogu. Wcześniej już, bo w XIII w., w skład katechizmu wchodził Symbol, Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie, Sakramenty, Dary Ducha Świętego, Cnoty, Grzechy główne i Dobre uczynki. Katechizm odmawiano z ludem ustnie i uczono się go na pamięć.

W połowie XVI w. pojawiają się w Polsce katechizmy w języku polskim i łacińskim. Są to jednak raczej traktaty teologiczne polemizujące z nauką protestantów.

Nakaz Piusa V, dotyczący wprowadzenia Katechizmu Rzymskiego, znalazł szerokie zrozumienie w Polsce. Katechizmu tego nauczano w Kościele i w szkole. Synod Piotrkowski polecił, aby nauczano go w każdą niedzielę (połowa kazania poświęcona była tłumaczeniu katechizmu).

W języku polskim istnieją dwa przekłady Katechizmu Rzymskiego: przekład ks. Walentego Kuczborskiego, dokonany na polecenie kard. S. Hozjusza — Kraków 1568 r. i przekład ks. Stanisława Karnkowskiego — Kalisz 1603 r. Przekład Karnkowskiego, w odróżnieniu od dokładnego tłumaczenia Kuczborskiego, jest raczej wolny, wierny jednak istocie oryginału, wyparł on z powszechnego użytku tłumaczenie Kuczborskiego.

Obok „Katechizmu Rzymskiego” przetłumaczono katechizmy P. Kanizjusza i R. Bellarmina. Pierwsze wydanie katechizmów Kanizjusza ukazało się w 1565 r. w Krakowie, zaraz po osiedleniu się w Polsce Jezuitów. Katechizmy Kanizjusza zostały wyparte dopiero pod koniec XIX w. przez katechizmy Deharba. Katechizmy Deharba ukazały się w tłumaczeniu polskim w Poznaniu w 1864 r.

Pierwszego przekładu katechizmów Bellarmina dokonał bp Szyszkowski w 1607 r. Wydawane one były 32 razy, w tym w języku polskim około 27; ostatnie wydanie prawdopodobnie pochodzi z roku 1850.

W XVIII i XIX w. ukazało się sporo katechizmów w języku polskim lub tłumaczonych na język polski. Na początku XX wieku biskupi, chcąc uporządkować nauczanie katechizmu, poszli za radą Piusa X i zaaprobowali „Compendis della dottrina cristiana” jako katechizm obowiązujący w diecezjach Królestwa Polskiego. Katechizm ten, napisany przez anonimowego autora, został przez Piusa X poprawiony i w 1905 roku przeznaczony dla prowincji rzymskiej; po przełożeniu na język polski został wydany w 1906 roku w Warszawie jako „Mały Katechizm Kościoła rzymskokatolickiego”.

Z polecenia ks. kard. A. Hlonda, który miał na względzie Polaków porozrzuczanych po całym świecie, w 1944 r. w Londynie został przetłumaczony katechizm kard. P. Gasparri’ego — „Catechismus Catholicus”, wydany w Rzymie 1930 r. Gasparri uznał, że chociaż „Katechizm Rzymski” przynosi wielkie korzyści w nauczaniu religii, sam tytuł już jednak wskazuje, że jest on przeznaczony przede wszystkim dla proboszczów i katechetów do nauczania wiernych, a więc nie wprost dla wiernych. Zdaniem jego trzy grupy ludzi potrzebuje nauki katechizmu: dzieci mające przystąpić do pierwszej Komunii św., młodzież, która ma obowiązkową naukę religii oraz dorośli, którzy pragną zdobyć pełniejszą znajomość nauki katolickiej. Stąd też potrzebne są trzy rodzaje katechizmów: dla dzieci, młodzieży i dorosłych. P. Gasparri trzy te katechizmy, dla wygody katechetów zawarł w jednym. W tłumaczeniu na język polski pominięto katechizm dla dzieci i młodzieży, pozostając przy katechizmie dla dorosłych. Ponieważ katechizm ma nie tylko dać wiadomości, ale wpłynąć także na życie dlatego Gasparri wskazówki praktyczne podaje w odnośnikach⁹.

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Postępująca laicyzacja i materializacja życia, szczególnie na Zachodzie, ukazała problemy ludzkie, na które Kościół w swym nauczaniu zmuszony jest odpowiedzieć. Nie

⁹ P. Gasparri, *Katechizm Katolicki*, Roma 1930, s. VIII-XVII.

są one łatwe, zwłaszcza dziś, gdy pogłębia się proces dechrystianizacji. W adhortacji apostołskiej Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach, „Catechesi tradendae” jest mowa o potrzebie przekazu, który nie omija żadnych prawd wiary i jest wierny nauce Kościoła.

Od Soboru Watykańskiego II coraz częściej pojawiały się głosy, domagające się jednolitego, przeznaczonego dla całego Kościoła, katechizmu, który byłby podstawą do powstania katechizmów na użytek kościołów lokalnych. Oficjalnie sprawę tę podjęli biskupi na Nadzwyczajnym Synodzie w 1985 r.

Nowy Katechizm Kościoła Katolickiego powstał na życzenie ojców Nadzwyczajnego Synodu biskupów, obradującego w Rzymie od 25 listopada do 8 grudnia 1985 r. zrozumieli oni wielką potrzebę przygotowania wykładu całej nauki katolickiej, dotyczącej wiary i moralności, dostosowanej do życia współczesnych ludzi. „Jest naszym prawie jednomyślnym życzeniem, by został opracowany katechizm lub kompendium całej nauki katolickiej w dziedzinie wiary i moralności, który stałby się punktem odniesienia dla katechizmów lub kompendiów przygotowanych w różnych krajach. Wykład nauki powinien być jednocześnie biblijny i liturgiczny, przedstawiający zdrową naukę, i dostosowany do życia dzisiejszych chrześcijan”¹⁰ (poprzedni powszechny katechizm, ustalający ramy nauki i moralności katolickiej obowiązujące w całym Kościele, został wydany przed ponad 400 laty, w następstwie Soboru Trydenckiego). Jan Paweł II w kilka miesięcy później powołał specjalną komisję, złożoną z kardynałów i biskupów, przedstawicieli Kurii Rzymskiej z kardynałem J. Ratzingerem na czele, której powierzył opracowanie tekstu. Prace komisji trwały sześć lat, przy współudziale wielu ekspertów i licznych konsultacji z biskupami świata. Jako całość Katechizm spotkał się z przychylnym przyjęciem ze strony Episkopatu. „Słusznie — mówi Papież — można powiedzieć, że Katechizm jest owocem współpracy całego Episkopatu Kościoła Katolickiego, który przyjmując wielkodusznie moje zaproszenie, zechciał wziąć na siebie część odpowiedzialności za dzieło, które dotyczy bezpośrednio samego życia Kościoła. Ta postawa budzi we mnie głęboką radość, ponieważ współbrzmienie tak wielu głosów pozwoliło nam naprawdę usłyszeć to, co można nazwać „symfonią wiary”. Metoda opracowania Katechizmu odzwierciedla zatem kolegialną naturę Episkopatu: świadczy o katolickości Kościoła”¹¹. Tekst ostatecznego, dziesiątego projektu, zatwierdził Papież 25 czerwca 1992 r. i polecił, aby przetłumaczono go na podstawie języki nowożytnie. Prezentacja tekstu nastąpiła 7 grudnia, a uroczyste ogłoszenie przez Papieża 8 grudnia 1992 r.

Ogłoszenie uroczyste Katechizmu przez Jana Pawła II jest niewątpliwie wydarzeniem historycznym i posiada dla Kościoła wielkie znaczenie, nie tylko pastoralne. Podkreślił to sam Papież: „Z głęboką radością uczestniczę w tym spotkaniu, pełnym prostoty, ale zarazem bardzo doniosłym dla całego Kościoła, podczas którego dane mi jest wyrazić aprobatę dla tekstu Katechizmu Kościoła Katolickiego”¹².

Z jakich korzeni wyrasta opublikowany katechizm? Odpowiada na to sam Ojciec Święty: „Dzięki Bożej pomocy owocem czteroletnich obrad Ojców Soborowych stał się bogaty zbiór wykładów doktrynalnych i zaleceń duszpasterskich, które ofiarowali oni całemu Kościołowi. Pasterze i wierni znajdują w nich wskazania dla owej odnowy myślenia, działania, obyczajów i siły moralnej, radości i nadziei, której tak gorąco pragnął

¹⁰ Relacja końcowa z II Nadzwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów, 7 grudnia 1985 r., II B, a, n.4, *Enchiridion Vaticanum*, t. 9, s. 1758, n 1797; *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., 10-12(1985) s. 10. Wypowiedź tę cytuje Jan Paweł II w Konstytucji Apostołskiej, *Fidei Depositum*, ogłoszonej z racji publikacji Katechizmu Kościoła Katolickiego.

¹¹ Jan Paweł II, *Konstytucja apostołska, Fidei depositum*, *L'Osservatore Romano*, 14(1993)nr 2, s. 5.

¹² *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II do członków i współpracowników Komisji ds. Katechizmu Katolickiego* *L'Osservatore Romano*, 10(1992) s. 34.

sam Sobór” (FD nr 1). W Soborze Watykańskim II tkwi więc rodowód katechizmu, który — zdaniem Papieża — „przyczyni się w znacznym stopniu do odnowy całego życia Kościoła, której pragnął i którą zapoczątkował Sobór Watykański II” (FD nr 1).

Jakie treści zawiera Katechizm Kościoła Katolickiego?

„Każdy katechizm — mówi Ojciec Święty — winien wiernie i w sposób uporządkowany przedstawiać naukę Pisma Świętego, Tradycji żyjącej w Kościele i autentycznego Magisterium, a także duchowe dziedzictwo Ojców i Świętych Kościoła, aby umożliwić lepsze poznanie chrześcijańskiego misterium i ożywienie wiary Ludu Bożego” [...].

Nowy Katechizm zawiera zatem rzeczy nowe i stare (por. Mt 13,52), ponieważ wiara pozostaje zawsze ta sama, a zarazem jest źródłem wciąż nowego światła. Obejmuje 676 stron. Podstawowe zasady wiary zostały ujęte w 2865 paragrafach i są adresowane — jak czytamy we wstępie — przede wszystkim do sumienia człowieka. W dziedzinie moralności autorzy podają wykład pozytywny, a zakres prawd wiary został przedstawiony w czterech podstawowych wymiarach.

Układ Katechizmu Kościoła Katolickiego jest podobny do układu Katechizmu Rzymskiego Piusa V. Katechizm Trydencki posiadał strukturę czteroczęściową: Skład Apostolski, Sakramenty, Przykazania i Modlitwa Pańska. Pierwsze dwie części ukazywały zbawcze dzieło Boga, a trzecia i czwarta mówiła o odpowiedzi człowieka na zbawcze dzieło Boże.

Katechizm Katolickiego Kościoła przejmuje tradycyjny układ, zastosowany już w Katechizmie Rzymskim św. Piusa V, ujmując treść w czterech częściach:

I — credo będące komentarzem do wyznania wiary;

II — liturgia święta ze szczególnym wypukleniem sakramentów;

III — zasady życia i postępowania chrześcijańskiego wyłożone w świetle przykazań;

IV — chrześcijańska modlitwa (przede wszystkim „Ojcze nasz”) przedstawiona jako syneteza całej Ewangelii.

Część pierwsza, podobnie jak to czyniła w starożytności katecheza chrzcielna, odwzorowuje układ Symbolu apostołskiego. Na nim wzorowało się całe chrześcijaństwo zachodnie, w pierwszych zaś wiekach Symbol był wyznaniem wiary składanym przy chrzcie. Wokół niego osnuta została struktura Katechizmu. Ze względu na zgodność w istotnych prawdach z Kościołami Wschodnimi, „nie może być uznany za wyraz jednostronnej preferencji dla tradycji zachodniej”¹³. Symbol wyraża wiarę w trójjednego Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego — podobną strukturę zawiera Katechizm. Pozwala to na ukazanie hierarchii prawd, które są nie tylko przekazem, ale próbą „zainicjowania głębokiego procesu: wejścia w chrzest, w komunię z Bogiem”¹⁴.

W części drugiej jest mowa o siedmiu sakramentach. Sakramenty — powie Ratzinger — to Kościół, który się urzeczywistnia. Kontakt z Bogiem nawiązuje człowiek przez znaki. Sakramenty, jako znaki ukształtowane przez religię, mogły zostać przyjęte przez wiarę i zgodnie z nakazem Chrystusa stać się znakami odkupienia. Autorzy Katechizmu, przedstawiając poszczególne sakramenty, wychodzą od ich formy liturgicznej, stąd ta część katechizmu stanowi wprowadzenie do liturgii Kościoła.

Trzecia część, zatytułowana „Życie w Chrystusie”, jest komentarzem do Dekalogu, dwóch przykazań miłości Boga i bliźniego, i do nauki społecznej Kościoła. Zwrócono w tej części szczególną uwagę na godność i powołanie osoby ludzkiej. Nie sposób jednak mówić poprawnie o człowieku, jeśli się nie mówi jednocześnie o Bogu, bowiem źródłem ludzkiej godności jest podobieństwo do Boga. Z podobieństwa wynika równość i jedność istot ludzkich. „Wszyscy ludzie są stworzeniami jednego Boga i dlatego wszyscy się cieszą

¹³ J. Ratzinger, *Przemówienie kard. J. Ratzingera w czasie konferencji prasowej 9 grudnia 1992 r.* L'Osservatore Romano, 14(1993) nr 2/1993, s. 13.

¹⁴ Tamże, s. 14.

taką samą godnością, wszyscy połączeni są wzajemną więzią braterską, wszyscy są odpowiedzialni za siebie nawzajem i powołani, by kochać bliźniego, kimkolwiek jest”¹⁵.

Katechizm opowiada się za koncepcją moralną św. Augustyna. Pytanie biskupa z Hippony — jak mogą osiągnąć szczęście — jest również pytaniem autorów Katechizmu, którzy w oparciu o wiarę Kościoła odpowiadają, że szczęście można osiągnąć przez miłość, razem z innymi podejmując odpowiedzialność za całą ludzkość. Wspólnota między ludźmi i ich wzajemna odpowiedzialność mogą istnieć tylko we wspólnocie z Bogiem i w odpowiedzialności wobec Boga.

Istota prawdziwej miłości stała się widzialna w Jezusie, zarówno w Jego słowie, jak i w życiu i śmierci krzyżowej. Stąd Dekalog to nic innego, jak przewodnik po drogach miłości. „W konsekwencji istotą każdej moralności jest miłość, kto kieruje się tym wskazaniem, na pewno spotka Chrystusa, miłość Boga, który stał się Człowiekiem”¹⁶.

Część czwarta, dotycząca modlitwy, reasumuje w pewien sposób treść poprzednich części. Ratzinger powie, że modlitwa to wiara stosowana. Jest nierozzerwalnie złączona z sakramentami, a sakramenty muszą opierać się na podłożu modlitwy, bowiem „włączają ją we wspólną modlitwę Kościoła i tym samym w dialog Chrystusa z Ojcem”. Modlitwa nie można oderwać od moralności, ponieważ ona prowadzi do nawrócenia. Modlitwa jest także wyrazem nadziei, którą Bóg obdarował człowieka.

Cztery części Katechizmu ukazują wzajemną więź wiary, miłości i nadziei. Ratzinger powie: „Jeśli wierzymy, wolno nam także mieć nadzieję. A ponieważ wierzymy i mamy nadzieję, potrafimy też kochać”¹⁷.

Katechizm Kościoła Katolickiego różni się od wcześniejszego Katechizmu św. Piusa V tym, że nie ogranicza się do wykładu teologicznego, ale w sposób jednoznaczny podejmuje najbardziej palące problemy współczesnego świata, dotkniętego głębokimi schorzeniami laicyzacji, materializmu praktycznego i dechrystianizacji. Autorzy pragnęli dać człowiekowi końca XX w. pewnego rodzaju busolę wyznaczającą każdemu własny kierunek w targanym sprzecznościami świecie¹⁸.

„Nowy Katechizm nie ma zastąpić — mówi Papież — katechizmów lokalnych, zatwierdzonych przez kompetentne władze kościelne, zwłaszcza jeśli uzyskały one aprobatę Stolicy Apostolskiej. Powinien raczej stać się zachętą i pomocą do opracowania nowych Katechizmów lokalnych, przystosowanych do różnorodnych środowisk i kultur, a jednocześnie dbających o zachowanie jedności wiary oraz o wierność doktrynie katolickiej” (FD 4).

Publikację Katechizmu Ojciec Święty zalicza do najdonioślejszych wydarzeń najnowszej historii Kościoła. Jest on cennym darem, bo ukazuje niezmienny depozyt, starannie opracowaną jego treść i odpowiada na potrzeby i oczekiwania dzisiejszego świata. Prawdę tę ukazuje w świetle Soboru Watykańskiego¹⁹ (Przemówienie, p. 4). Jest także mocno zakorzeniony w przeszłości, czerpiąc obficie z Pisma Świętego, z Tradycji, którą przekazuje w sposób jaśniejszy i nowy, nie naruszając jednak Bożej prawdy. Łączy w harmonijną syntezę dziedzictwo ukształtowane przez przeszłość Kościoła i jego Tradycję, podając niezmiennie i zawsze aktualne ewangeliczne nauczanie Chrystusa. (Przemówienie, p. 5).

Katechizm jest darem dla Kościoła współczesnego, ponieważ więź z tym, co istotne i godne czci w jego przeszłości, pozwala Kościołowi pełnić jego misję wobec współczes-

¹⁵ Tamże, s. 13.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ M. Preciszewski, *Katechizm Kościoła Katolickiego, Nowy wykład wiary*, Spotkania nr 48/49, 1992, s.

¹⁹ Jan Paweł II, *Nowy Katechizm darem dla wszystkich*, Przemówienie Ojca Świętego wygłoszone 7 grudnia w Sali Królewskiej, L'Osservatore Romano, 14(1993) nr 2(150) s. 7-9.

nego człowieka, ukazywać wiernym tajemnicę Chrystusa, w której odbija się blask Ojca. (Przemówienie, p. 6).

Katechizm jest także darem zwróconym ku przyszłości, bowiem z rozważania tajemnicy Chrystusa wypływa nauczanie, które Kościół kieruje ku przyszłości, otwartej już na trzecie tysiąclecie. (Przemówienie, p. 7).

Katechizm ma służyć jedności, która nie jest osiągalna bez tożsamości wiary, bez współdziałania w życiu sakramentalnym, modlitwy osobistej i wspólnotowej oraz wynikającego z nich życia moralnego. W ten sposób może stać się pełnym miłości wezwaniem do ludzi nie należących w sposób formalny do wspólnoty katolickiej, być nowym impulsem w dążeniu do pełnej komunii. (Przemówienie, p. 8).

Katechizm jest darem dla wszystkich; nikt nie powinien czuć się wyobcowany, daleki, ponieważ mówi o Jezusie, który jest dla wszystkich. Może więc zaspokoić w pełni potrzeby tych, „którzy pobudzeni świadomym i nieświadomym pragnieniem prawdy i pewności chcą znaleźć Boga i szukają Go niejako po omacku, bo w rzeczywistości jest On niedaleko od każdego z nas” (por. Dz 17,27), (przemówienie, p. 9).

Skuteczne przyjęcie Katechizmu przez jak najszersze rzesze wymaga, podobnie jak w przygotowaniu katechizmu Kościoła Katolickiego, współpracy biskupów, nauczycieli wiary w Kościele. „Katechizm jest darem powierzonym w szczególnie sposób nam, biskupom”. (Przemówienie, p. 10).

Katechizm ogłoszony u schyłku drugiego tysiąclecia można nazwać „Katechizmem Jana Pawła II” albo „Katechizmem nowej ewangelizacji”. Działalność Papieża, od pierwszych dni jego pontyfikatu, naznaczona jest „charyzmatem” nowej ewangelizacji świata współczesnego. Tej ewangelizacji podporządkowany jest także Katechizm Kościoła Katolickiego. Jest on przeznaczony najpierw, i przede wszystkim, dla biskupów z uwagi na ich autorytet i kompetencje nauczycieli prawd chrześcijańskich. Jest także dla wszystkich — dla ludzi w każdym wieku, każdej narodowości i kultury. Symbolicznym wyrazem tego przeznaczenia było wręczenie pierwszych egzemplarzy Katechizmu pięciu biskupom z pięciu kontynentów, którzy, jako przedstawiciele komisji katechetycznych swoich Konferencji Episkopatów, zostali zaproszeni na uroczystości 7 grudnia 1992 r. oraz parze małżonków i dwóm przedstawicielom młodzieży i dzieci. Był to prosty, symboliczny gest, mający podkreślić, że Katechizm Kościoła Katolickiego jest przeznaczony dla wszystkich. Przedstawiciele różnych środowisk, grup wiekowych i kultur, które współtworzą Lud Boży, otrzymujący Katechizm, swoim gestem potwierdzili, że — posługując się nowym Katechizmem — są gotowi świadczyć wobec wszystkich o wierze Kościoła i odpowiedzieć każdemu, kto zażąda od nich uzasadnień tej nadziei, która jest w nas (por. 1 P 3,15)²⁰.

Jan Paweł II w dniu 8 grudnia 1992 r., w uroczystość Niepokalanego Poczęcia, złożył Bogu, przez Maryję, Matkę Słowa Przedwiecznego, podziękowanie:

„Ty, która jesteś Matką Kościoła od dnia Pięćdziesiątnicy (por. Dz 1,14), przyjmij od nas ten owoc pracy całego Kościoła. Ci wszyscy, którzy podjęli ten chwalebny trud pod przewodnictwem niestrudzonego prefekta Kongregacji Nauki Wiary, są tutaj, u Twoich stóp. Wspólnie składamy nowy Katechizm Kościoła Katolickiego, ten dar Słowa objawionego Ludzkości, a zarazem owoc pracy biskupów i teologów w ręce Tej, która jako Matka Słowa przyjęła w swe ręce Pierworodnego całego Stworzenia...”²¹.

Katechizm Kościoła Katolickiego w wersji francuskiej, w której był zredagowany, został zaprezentowany publicznie już 16 listopada 1993 r. 7 grudnia 1992 r. Ojciec Święty przekazał go oficjalnie całemu chrześcijańskiemu światu. Został on już przetłumaczony

²⁰ Por. J. Ratzinger, *Przemówienie kard. J. Ratzingera wygłoszone 7 grudnia w Sali Królewskiej Pałacu Apostolskiego*, L'Osservatore Romano, 14(1993) nr 2(150), s. 9.

²¹ Jan Paweł II, *Homilia papieska wygłoszona w Bazylice Matki Boskiej Większej 8 grudnia w uroczystość Niepokalanego Poczęcia*, L'Osservatore Romano, 14(1993) nr 2 (15), s. 11.

na język włoski i hiszpański, zaś kolejne tłumaczenia, w tym w języku polskim, ukazały się w niedalekiej przyszłości. Nowy Katechizm spotkał się z wielkim zainteresowaniem. Stał się przedmiotem publicznej dyskusji, ponieważ jeszcze przed opublikowaniem wcześniejsze wersje, w miarę postępu prac redakcyjnych, były udostępniane w całości lub częściowo.

Katechizm podejmuje najistotniejsze problemy, dotyczące człowieka i świata: Co należy czynić? Dzięki czemu życie staje się sprawiedliwe? W jaki sposób można zapewnić sobie i całemu światu przyszłość, w której będzie warto żyć? Jest więc książką interesującą, sięga daleko poza ścisłe grono teologów i ludzi Kościoła, budząc zainteresowanie nawet u ludzi inaczej myślących.

Ukazał się już drukiem polski przekład fragmentu trzeciej części Katechizmu Kościoła Katolickiego, zatytułowanej „Życie w Chrystusie”, poświęconej zasadom życia moralnego chrześcijan. Przekład ma charakter prywatny i nie jest autoryzowany przez władze kościelne²².

Rozdział składa się z dwóch artykułów. Artykuł pierwszy posiada dwa podpunkty: Charakter wspólnotowy powołania ludzkiego — 8 paragrafów i podpunkt drugi: Przemiana a społeczność — 11 paragrafów. Artykuł drugi obejmuje trzy podpunkty: Władza, Dobro wspólne, Odpowiedzialność i uczestnictwo. Oto niektóre z nich:

1.1. Charakter wspólnotowy powołania ludzkiego

Osoba ludzka potrzebuje życia społecznego. Ono nie organizuje się jako coś dodanego dla osoby, lecz jako wymóg jej natury. Przez wymianę z bliźnimi, wzajemność powinności i dialog ze swymi braćmi człowiek rozwija swoje możliwości; odpowiada w ten sposób na swoje powołanie (por. KDK 25,1).

Każdą wspólnotę określa jej cel i w konsekwencji podlega specyficznym zasadom, ale „osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych” (KDK 25,1).

1.2. Przemiana a społeczność

Przestawienie środków i celów (por. CA 41), które prowadzi do nadania znaczenia celu ostatecznego temu, co jest tylko środkiem do starania się o niego, albo traktowanie osób jak zwyczajnych środków do osiągnięcia celu, rodzi niesprawiedliwe struktury, które „utrudniają i praktycznie uniemożliwiają zachowanie się chrześcijanina zgodnie z przykazaniami Boskiego Prawodawcy” (Pius XII, Przemówienie z 1 V 1941).

Trzeba więc apelować do zdolności duchowych, moralnych osoby i stałej potrzeby jej *wewnętrznego nawracania*, aby uzyskać przemiany społeczne, które będą jej rzeczywistością służyć.

Miłość przedstawia największe przykazanie społeczne. Szanuj bliźniego i jego prawa. Wymaga praktyki sprawiedliwości i jedynie ona nas do niej uzdalnia.

2.1. Władza

Każda wspólnota ludzka potrzebuje władzy, która nią kieruje (por. Leon XIII, *Immortale Dei*, *Diuturnum illud*). Ta znajduje dla siebie fundament w naturze ludzkiej. Jest konieczna dla jedności Państwa. Jej rola polega na zabezpieczeniu, jak tylko to możliwe, dobra wspólnego społeczności.

Wielość systemów politycznych jest moralnie dopuszczalna pod warunkiem, że one konkurują w dobru prawnie uzasadnionym wspólnoty, która je uznaje. Systemy, których natura jest sprzeczna z prawem naturalnym, z porządkiem publicznym i z podstawowymi

²² A. N. (tłum. z fr.), *Wspólnota ludzka*, *Nowe Życie*, 10(1993) nr 4(223) s. 8-9.

prawami osób, nie mogą realizować dobra wspólnego narodów, którym zostały narzucone.

Władza wykonywana jest prawnie jeśli poszukuje dobra wspólnego danej grupy i jeśli, by je osiągnąć, posługuje się środkami moralnie dozwolonymi. Jeśli przychodzi przywódcom ogłaszać niesprawiedliwe prawa, czy podejmować sprzeczne z porządkiem moralnym środki działania, te rozporządzenia nie mogą obowiązywać sumień. „Wtedy w rzeczywistości kończy się władza, a zaczyna potworne bezprawie” (PT 51).

2.2. Dobro wspólne

Stosownie do natury społecznej człowieka, dobro każdego jest absolutnie zgodne z dobrem wspólnym.

Dobro wspólne na pierwszym miejscu zakłada *szacunek dla osoby ludzkiej* jako takiej. ...Społeczność ma obowiązek pozwolić każdemu ze swoich członków realizować swoje powołanie.„prawo do postępowania według słusznej normy własnego sumienia, do ochrony życia prywatnego oraz do sprawiedliwej wolności także w dziedzinie religijnej” (KDK 26,2).

Dobro wspólne jest zawsze ukierunkowane na rozwój osób: „Porządek społeczny i jego rozwój winien być nastawiony nieustannie na dobro osób, ponieważ od ich porządku winien być uzależniony porządek rzeczy, a nie na odwrót” (KDK 26,3).

2.3. Odpowiedzialność i uczestnictwo

Obywatele powinni, o ile to jest możliwe, brać aktywny udział w *życiu publicznym*. Sposoby tego uczestnictwa mogą zmieniać kraj, jego kulturę. „Na pochwałę zasługuje postępowanie tych narodów, w których jak największa część obywateli uczestniczy w sprawach publicznych w warunkach prawdziwej wolności” (KDK 31,3).

Do władzy należy umacnianie wartości, które powodują zaufanie członków grupy i nakłaniają ich do oddawania się na służbę bliźnim. Uczestnictwo rozpoczyna się przez wychowanie i kulturę. „Słusznie możemy sądzić, że przyszły los ludzkości leży w rękach tych, którzy potrafią podać następnym pokoleniom motywy życia i nadziei” (KDK 31,3).